



Sygn. akt V CSK 82/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 sierpnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Iwona Koper (przewodniczący)
SSN Wojciech Katner (sprawozdawca)
SSN Zbigniew Kwaśniewski

Protokolant Izabella Janke

w sprawie z powództwa "P. I." S.A. w T.
przeciwko "O. N." Sp. z o.o. w C.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 6 sierpnia 2015 r.,
skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 19 września 2014 r.,

- 1) oddała skargę kasacyjną,**
- 2) zasądza od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 5901,48 (pięć tysięcy dziewięćset jeden 48/100) z tytułu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

P. I. Spółka Akcyjna w T. jako nabywca wierzytelności (cesjonariusz) przysługującej Przedsiębiorstwu Wielobranżowemu W. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G. (cedentowi) z tytułu ceny z umów sprzedaży zawartych z pozwaną - „O. N.” Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w C. (dłużnik), wniosła o zasądzenie od tej pozwanej kwoty 486.588 złotych z odsetkami i kosztami postępowania. Wierzytelności te zostały uznane przez pozwaną w zawartej umowie ugody. Roszczenie powódki zostało uwzględnione w całości w wydanym nakazie zapłaty, który został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w G. z dnia 25 lipca 2012 r., przy czym pozwana wносиła o uchylenie tego nakazu, powołując się na złożenie oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych ugody wobec niewywiązania się Spółki W. z obowiązku wydania rzeczy, będących przedmiotem umów sprzedaży.

W sprawie zostało ustalone, że dnia 20 września 2010 r. cedent - Spółka z o.o. W. zawarła z pozwanym dłużnikiem umowę o współpracy, w ramach której pozwana Spółka jako odbiorca zobowiązała się do odbioru zamawianego towaru i terminowego regulowania należności, a dostawca zobowiązał się do terminowej realizacji zaakceptowanych zamówień pozwanej. W związku z inwestycjami budowlanymi pozwanej, w czerwcu 2011 r. nastąpiło zamówienie przez nią znacznej ilości materiałów budowlanych różnego rodzaju, przy czym najpierw miały zostać dostarczone zamówione rzeczy (nazywane w umowie towarem), a następnie zapłacona cena. Jednak już dnia 11 lipca 2011 r. nastąpiło poświadczenie przez pozwanego, że przedmiot sprzedaży został wydany i odebrany oraz tego samego dnia został dokonany przelew wierzytelności przysługującej cedentowi z tytułu ceny sprzedaży na powodową Spółkę; nastąpiło to w dochodzonej pozwem kwocie na podstawie wystawionych faktur. Również tego samego dnia pozwana zawarła z powódką umowę ugody, w której pozwana uznała swoje zobowiązanie jako wymagalne wobec powódki w dochodzonej kwocie. Pozwana zobowiązała się do zapłaty wobec powódki do dnia 9 września 2011 r., a powódka do uznania wierzytelności za zaspokojone w przypadku dokonania

spląty. Z ustaleń wynika, że prezes zarządu pozwanej zataił wobec powódki, że zakupione rzeczy nie zostały jej wydane przez cedenta.

Dnia 28 sierpnia 2011 r. prezes zarządu pozwanej podczas spotkania z prokurentem cedenta wniósł o wystawienie korekty faktur wobec nie otrzymania sprzedanych rzeczy (towaru). Spotkało się to z odmową i stwierdzeniem cedenta, że pozwana „towaru” nie otrzyma, a środki na jego zakup zostały już zużyte na inne cele. W efekcie pozwana poinformowała powódkę, że „towaru” nie otrzymała, a transakcja sprzedaży miała być pozorna celem wypłaty przez powódkę należności z umowy cesji. Dnia 7 września 2011 r. pozwana złożyła oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych złożonego w umowie ugody oświadczenia woli, zawierającego uznanie długu, ze względu na działanie prezesa zarządu pozwanej pod wpływem błędu wywołanego podstępem prokurenta cedenta. Dnia 13 września 2011 r. powódka złożyła cedentowi oświadczenie o odstąpieniu od umowy przelewu wierzytelności. Przez pozwaną zostały równolegle zawiadomione organy ścigania o popełnieniu przestępstwa w postaci oszustwa na jej szkodę oraz organy kontroli skarbowej w celu podjęcia kontroli u cedenta wobec podejrzenia popełnienia przestępstw skarbowych.

Uwzględniając powództwo Sąd Okręgowy uznał za podstawę roszczenia powódki umowę ugody, w której pozwana uznała swój dług względem powódki. Przyznał jednocześnie, że gdyby roszczenie powódki było wywiedzione wyłącznie z umowy cesji wierzytelności, to nie zasługiwałoby na uwzględnienie z uwagi na złożenie przez nią oświadczenia o odstąpieniu od umowy przelewu, co spowodowało skutki z art. 395 § 2 k.c. Sąd nie uwzględnił zarzutu pozwanej o nieważności zawartej umowy ugody (art. 917 k.c.), ani o wystąpieniu wady oświadczenia woli (art. 82-86 k.c.).

W wyniku rozpoznania apelacji pozwanej Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 21 lutego 2013 r. oddalił apelację i orzekł o kosztach postępowania. Za bezzasadne uznał zarzuty natury procesowej oraz materialno-prawnej w odniesieniu do zarzutu naruszenia art. 513 k.c. Podzielił natomiast zarzut kwestionujący zawartą umowę ugody jako ugodę w rozumieniu art. 917 k.c., uznając złożone oświadczenia za tzw.

uznanie właściwe, dokonane z uprawnionym wykorzystaniem art. 353¹ k.c. Nie dopatrył się również w postępowaniu powódki podstaw do zastosowania art. 5 k.c.

Po rozpoznaniu skargi kasacyjnej strony pozwanej Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2014 r., V CSK 311/13 uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania kasacyjnego. W uzasadnieniu wyraził stanowisko, że opisane przez skarżącą oszustwo cedenta nie mogło prowadzić do uznania umowy ugody za nieważną na podstawie art. 58 k.c. Nietrafny był także zarzut naruszenia art. 395 § 2 w związku z art. 353¹ k.c. (omyłkowo wskazanym jako art. 363¹) oraz art. 155 § 1 k.c., do którego odwołała się skarżąca w zakresie zarzutu o nieistnieniu przelanej wierzytelności. Uznana została natomiast zasadność skargi kasacyjnej w tym zakresie, w jakim pozwana powołała się na swoje działania podejmowane wobec cedenta, a więc kontrahenta umowy sprzedaży, które wiązały się z niespełnieniem przez niego świadczenia wzajemnego, tj. wydania kupionych rzeczy. Wymagało zatem rozważenia, co w sprawie nie nastąpiło, zachowanie pozwanej jako czynności odstąpienia od umowy sprzedaży ze względu na zwłokę cedenta. To wymagało szerszej analizy oświadczeń stron tej umowy według dyrektyw zawartych w art. 65 k.c. Ten sam przepis powinien też być uwzględniony odnośnie do upatrywania w oświadczeniu dłużnika potwierdzającym istnienie długu woli wyzbycia się wszelkich zarzutów, które można łączyć ze spełnieniem świadczenia wzajemnego drugiej strony umowy sprzedaży. Z powołaniem się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2007 r., IV CSK 160/07 - w niniejszej sprawie Sąd Najwyższy przyznał rację pozwanej, że przyjęcie takiej wykładni czyniłoby iluzoryczną odpowiedzialność zbywcy wierzytelności - o której mowa w art. 516 k.c. - wobec nabywcy.

Rozpoznając powtórnie apelację pozwanej Sąd Apelacyjny uznał za prawidłowe ustalenia faktyczne poczynione w sprawie, ale ocenę prawną dokonaną przez Sąd pierwszej instancji - za prowadzącą do wadliwego rozstrzygnięcia. W szczególności, tak jak w poprzednim wyroku Sądu Apelacyjnego, w niniejszej sprawie za uzasadniony uznał zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 917 k.c. przez wadliwe uznanie umowy stron za umowę ugody, zamiast za tzw. uznanie właściwe. Podobnie została oceniona ważność zawartej umowy sprzedaży

oraz brak podstaw do uchylenia się przez pozwaną od skutków złożonego oświadczenia woli o uznaniu długu.

Zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy przypisane zostało zastosowaniu art. 513 k.c., który zezwala dłużnikowi na podniesienie wobec nabywcy wierzytelności zarzutów, które mu przysługiwały względem zbywcy w chwili powzięcia wiadomości o dokonaniu cesji. Zatem, za dopuszczalny uznany został zarzut wyprowadzony z konstrukcji prawa podmiotowego kształtującego w postaci złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy sprzedaży. Zdaniem Sądu Apelacyjnego takiego oświadczenia można się dopatrzeć w żądaniu pozwanej wystawienia przez cedenta faktury korygującej, właśnie ze względu na niewydanie przedmiotu sprzedaży. Podstawa prawna oświadczenia o odstąpieniu od umowy sprzedaży przez kupującego z powodu zwłoki sprzedawcy jest zawarta w art. 492 k.c., zaś adresatem oświadczenia o odstąpieniu od umowy jest cedent. Powstały zatem skutki wykonania prawa odstąpienia określone w art. 395 § 2 k.c., gdyż zobowiązanie pozwanej do zapłaty ceny wygasło.

Pozwana miała skutecznie zawartą umowę sprzedaży w ramach związania stałą umową o współpracy. Jak podkreślił Sąd Apelacyjny podpisanie dokumentów, na których obecnie powódka opiera swoje żądanie potraktowane zostało przez pozwaną jako niezbędne do sfinalizowania umowy, a bez możliwości sfinalizowania zakupu przez osobę trzecią do transakcji w ogóle by nie doszło. Świadome potwierdzenie nieprawdy przez prezesa zarządu pozwanej trzeba ocenić negatywnie, ale uwzględniając cel tego potwierdzenia, intencje pozwanej oraz okoliczności poświadczenia długu, wykluczyć należało możliwość wiązania z nim zrzeczenia się przez dłużnika zarzutu wygaśnięcia przelanej wierzytelności, na skutek odstąpienia od umowy z powodu zwłoki sprzedawcy w spełnieniu świadczenia wzajemnego. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego przy poprzednim rozpoznawaniu sprawy i z powołaniem art. 513 k.c. nie można się było zatem zrzec zarzutu opartego na prawie do odstąpienia od umowy. W konsekwencji skutkowało to uchyleniem wydanego w sprawie nakazu zapłaty i oddaleniem powództwa, a także rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

W skardze kasacyjnej strona powodowa zarzuciła zaskarżonemu w całości wyrokowi Sądu Apelacyjnego naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 513 § 2 k.c. przez jego błędną wykładnię, polegającą w okolicznościach rozpoznawanej sprawy na tym, że cedent mógł skutecznie podnieść wobec powódki (cesjonariusza) zarzut odstąpienia od umowy oparty na okolicznościach związanych z późniejszym niewydaniem towaru przez dłużnika; art. 65 § 1 i 2 k.c. przez wykładnię żądania od sprzedawcy wystawienia faktur korygujących jako złożenia oświadczenia woli o odstąpieniu od umowy z cedentem oraz nieprawidłowe zastosowanie tego przepisu odnośnie do wykładni umowy ugody; art. 492 zdanie drugie k.c. przez jego błędną wykładnię polegającą na nietrafnym ustaleniu zakresu znaczeniowego pojęcia „wykonanie zobowiązania przez jedną ze stron po terminie nie miałyby dla drugiej znaczenia ze względu na właściwości zobowiązania albo ze względu na zamierzony przez nią cel umowy”; art. 5 k.c. przez jego niezastosowanie. Naruszenie przepisów postępowania dotyczyło art. 45 ust. 1 Konstytucji przez wydanie wyroku z naruszeniem zasady bezstronności, przez twórczą interpretację i żądanie wystawienia faktury korygującej jako oświadczenia woli o odstąpieniu od umowy. Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania, ewentualnie uchylenie tego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie apelacji pozwanej i zasądzenie kosztów postępowania.

W odpowiedzi na skargę pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nieuzasadniony jest zarzut naruszenia reguł postępowania, oparty na przepisach Konstytucji (art. 45 ust. 1), a dotyczących sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy przez sąd, w odniesieniu do niezachowania zasady bezstronności przez Sąd Apelacyjny. W uzasadnieniu skargi nie znalazły się żadne argumenty świadczące o braku bezstronności i naruszeniu w tym zakresie Konstytucji, jak też zasad prawa postępowania cywilnego. Sąd Apelacyjny ponownie rozpoznając sprawę prawidłowo dokonał analizy prawnej ustalonego stanu faktycznego, biorąc pod uwagę wiążącą go wykładnię przepisów mających

zastosowanie w sprawie, zawartą w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2014 r., V CSK 311/13, będącym rezultatem rozpoznanej w niniejszej sprawie skargi kasacyjnej (art. 398²⁰ k.p.c.).

Przechodząc do rozpoznania zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego należy zauważyć, że niniejsza sprawa dobrze pokazuje ryzyko firm zajmujących się skupowaniem wierzytelności i obrotem nimi, która to działalność gospodarcza może nie tylko przynosić zyski, jak się zwykło uważać, ale może też doprowadzać do strat, wywołując nawet kolejny raz problem zasadności prawnej i moralnej procederu, ogólnie nazywanego „handel długami”. Z ustaleń faktycznych poczynionych przy rozpatrywaniu sprawy przez Sąd pierwszej instancji oraz dwukrotnie przez Sąd Apelacyjny wynika, że nabycie wierzytelności przez powoda (cesjonariusza) jako niezapłaconej sprzedawcy (cedentowi) przez kupującego (pозwanego dłużnika) ceny wynikającej z umowy zawartej przez strony za materiały budowlane (zwane w umowie stron - towarem) nastąpiło w okolicznościach, w których świadczenie z umowy wzajemnej po stronie sprzedawcy nie zostało jeszcze wykonane. Z jego oświadczeń wynika nawet, że wcale to świadczenie nie miało zostać wykonane i znaczne ilości okien, drzwi i innych materiałów potrzebnych pozwanej do wykonywanych robót budowlanych, rzeczywiście nigdy nie zostały wydane kupującemu przez sprzedawcę. Strony porozumiały się natomiast, że materiały budowlane zostaną zakupione przez sprzedawcę (cedenta) w celu dalszej odsprzedaży pozwanej po uzyskaniu zapłaty ceny. Zamiast jednak dokonania tej zapłaty przez kupującego, należna kwota została zapłacona przez cesjonariusza (powoda w sprawie), któremu z kolei zostało złożone oświadczenie prezesa zarządu pozwanej, że zakupione rzeczy (towar) zostały jej wydane. To miało dawać podstawę do zapłacenia przez cesjonariusza kwoty, odpowiadającej cenie, przy czym strony umowy sprzedaży zdawały się traktować poświadczenie wydania rzeczy tylko jako tymczasowe, służące zdobyciu pokrycia do wykonania obowiązku zapłaty ceny.

Do tego mniej więcej momentu strony umowy sprzedaży (sprzedawca - cedent i kupujący – pozwana) działały w porozumieniu i zaufaniu do siebie. Dopiero, gdy okazało się, że sprzedawca nie tylko nie miał zamiaru dostarczyć kupującemu nabytych rzeczy, ale zapłaconą przez cesjonariusza kwotę odpowiadającą cenie

spożytkował na inne cele, kupujący (pозwany) zażądał od sprzedawcy (cedenta) korekty faktury i złożył oświadczenie, uznane w zaskarżonym orzeczeniu za równoznaczne z odstąpieniem od umowy sprzedaży.

W powołanym wyroku z dnia 16 kwietnia 2014 r. Sąd Najwyższy szczególną wagę przypisał możliwości zastosowania w sprawie art. 513 § 1 k.c. Wyjaśnił w uzasadnieniu, wskazując również na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2009 r., V CSK 423/08 (OSNC 2010, nr 2, poz. 31), że według powszechnego zapatrywania w przepisie tym chodzi o ogół zarzutów, mających już w chwili zawarcia umowy przelewu swą podstawę w zdarzeniu lub stosunku prawnym, z którego wynikała przelana wierzytelność. Dotyczy to także tych zarzutów, których przesłanki dopełniły się ostatecznie dopiero po powzięciu przez dłużnika wiadomości o przelewie oraz tych, których podniesienie wymaga uprzedniego wykonania określonego prawa kształtującego. Ze względu na zasadę, że sytuacja prawna dłużnika nie może ulec pogorszeniu w porównaniu z tą, która istniała przed przelewem, dłużnik może kwestionować w drodze wspomnianych zarzutów istnienie, skuteczność i rozmiar nabytej wierzytelności. Zgodzić się zatem należy ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, wyrażonym w powołanym wcześniej wyroku V CSK 311/13, że racjonalna wykładnia art. 516 k.c. wymaga odmówienia skutku wyłączenia wszystkich zarzutów, jakie z oświadczeniem dłużnika łączyć się mogą ze spełnieniem świadczenia wzajemnego. Potwierdzenie przez niego realizacji zobowiązania i wystawienie faktur służyć miało uzyskaniu przez sprzedawcę (cedenta) środków na finansowanie jego działalności gospodarczej i wiązało się z jego porozumieniem z powódką (cesjonariuszem). Nie można więc temu oświadczeniu przypisywać roli i skutków, które wyłączałyby odpowiedzialność cedenta wobec cesjonariusza z art. 516 k.c., w szczególności kiedy cedentowi postawione zostały zarzuty oszustwa w umowie sprzedaży, zawartej z pozwaną, będącej umową wzajemną, stanowiącą *causa* dla umowy przelewu wierzytelności. Trafnie więc Sąd Apelacyjny tak zinterpretował oświadczenia woli pozwanej, żeby uzyskać ich właściwy cel i funkcję, a nie tylko to, co wynikało z samego brzmienia tych oświadczeń. Toteż odwołanie się do art. 65 § 1 i 2 k.c. było uprawnione i nie naruszyło w okolicznościach sprawy, jak stwierdziła skarżąca w uzasadnieniu skargi kasacyjnej ani zasady trwałości umów, ani nie stanowiło

o rozszerzającej wykładni umowy ugody, w której zawarte było oświadczenie pozwanej (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2013 r., III CSK 267/12, nie publ.). Przyznanie racji skarżącej prowadziłyby do oczywistej niesprawiedliwości, o którą upomina się powódka wskazując na zasady konstytucyjne, gdyż korzyść z zawartej umowy sprzedaży odnieśliby sprzedawca i cesjonariusz wierzytelności o cenę, a kupujący jako dłużnik musiałby świadczyć cesjonariuszowi, mimo że wskutek świadomego działania sprzedawcy (cedenta) nie został mu wydany przedmiot sprzedaży, o czym wiedzę mógł uzyskać i uzyskał nabywca wierzytelności, mimo posiadanego potwierdzenia przez pozwaną wykonania świadczenia przez cedenta (sprzedawcę). Gdyby nie działał pochopnie i jako przedsiębiorca zajmujący się obrotem wierzytelnościami wykazał należyłą staranność profesjonalisty (art. 355 § 2 k.c.), to nie przypisywałby oświadczeniu pozwanej tak daleko idących skutków, jak to czyni w tej sprawie, a w szczególności tak łatwo nie nabywałby wierzytelności od sprzedawcy z umowy podstawowej sprzedaży, wiedząc że zapłata ma dopiero posłużyć do sfinansowania transakcji w łańcuchu kontrahentów, a zatem cedent nie zrealizował jeszcze nabycia materiałów budowlanych (towaru) od swojego dostawcy, odsprzedawanych pozwanej w umowie z 2011 r.

Nie jest także trafne zarzucenie w skardze naruszenia art. 492 zdanie drugie k.c., to jest przepisu uprawniającego stronę umowy wzajemnej do odstąpienia od umowy, gdy wykonanie zobowiązania przez jedną ze stron po terminie nie ma dla drugiej strony znaczenia ze względu na właściwości zobowiązania albo na zamierzony przez nią cel umowy, wiadome stronie będącej w zwłoce. W sprawie było ustalone i raczej bezsporne, że po ujawnieniu się konfliktu między stronami umowy sprzedaży i jednoznacznej odmowie jej wykonania przez sprzedawcę, pozwana, począwszy od dnia 1 sierpnia 2011 r. kupowała potrzebne jej materiały budowlane (towary) od innych kontrahentów. Wykonanie umowy przez sprzedawcę w niniejszej sprawie straciło więc znaczenie dla pozwanej, a to, jak podnosi w skardze powódka, że przedmiotem umowy sprzedaży były w przeważającej części typowe materiały budowlane oraz, że pozwana jest profesjonalistą w branży budowlanej - nie ma dla zastosowania wskazanego przepisu żadnego znaczenia. Prawdliwość wyrażonego tu stanowiska w przyszłości wzmacnia od nowelizacji

kodeksu cywilnego ustawą z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta (Dz.U. poz. 827) dodany art. 492¹ k.c., według którego odstąpienie od umowy wzajemnej jest możliwe dla strony uprawnionej do świadczenia, bez wyznaczania kontrahentowi dodatkowego terminu do spełnienia tego świadczenia, jeśli strona zobowiązana do spełnienia świadczenia oświadczy, że świadczenia tego nie spełni. Odwołując się do okoliczności i stanu prawnego obowiązującego w niniejszej sprawie należy stwierdzić, że pozwana Spółka będąca dłużnikiem mogła skorzystać z uprawnienia do odstąpienia od umowy wzajemnej na podstawie art. 492 w związku z art. 513 § 1 k.c., skoro dowiadując się o przelewie wierzytelności przez drugą stronę zawartej z nią umowy sprzedaży, uzyskała także oświadczenie sprzedawcy, że nie wykona on swojego świadczenia wynikającego z zawartej umowy, mimo otrzymania od cesjonariusza świadczenia kupującego, odpowiadającego należnej cenie. W takim wypadku wierzytelność wobec kupującego o cenę przestała istnieć, a jej zbycie stało się bezskuteczne, czyli cesjonariusz stracił pozycję wierzyciela (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 października 1999 r., I CKN 111/99, OSNC 2000, nr 4, poz. 82 oraz z dnia 27 marca 2008 r., II CSK 477/07, nie publ.), z zastosowaniem odpowiedzialności zbywcy wobec nabywcy na podstawie art. 516 k.c.

Bezzasadny jest również zarzut niezastosowania w sprawie art. 5 k.c. Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku podniósł, że z negatywną oceną musi się spotkać zachowanie prezesa pozwanej Spółki, świadomie potwierdzającego nieprawdziwy fakt. Jednak należy podzielić przytaczany już pogląd Sądu Apelacyjnego, że uwzględniając cel i okoliczności tego potwierdzenia oraz poświadczenia długu, a także intencje pozwanej chcącej zrealizować umowę sprzedaży, nie można aprobować stanowiska co do nieprzysługiwania pozwanej prawa podmiotowego do odstąpienia od umowy łączącej ją z cedentem, którą to możliwość prawną - podnosząc zarzut na podstawie art. 5 k.c. - powódka gotowa jest przyjąć. Naruszenia rzetelności i uczciwości kupieckiej, na które się powołuje skarżąca z pewnością w stanie faktycznym niniejszej sprawy miały miejsce, jednak ich lokowanie tylko u pozwanej nie jest zasadne i po jej stronie nie zostały naruszone zasady słuszności w taki sposób, żeby uprawnione było zastosowanie art. 5 k.c.

Z tych względów na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. należało skargę kasacyjną oddalić, rozstrzygając o kosztach postępowania kasacyjnego na podstawie art. 98 w związku z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.